No. 244.

Posener Intelligenz-Blatt.

Donnerstag den 11. Oktober 1832.

Angekommene Fremde vom 9. Oktober 1832.

Hr. Prior Szulczewski aus Lubin, l. in No. 99 Wilde; Hr. Superintendent Hanow aus Lobsens, l. in No. 95 St. Adalbert; Hr. Probst Kowalewski aus Slupie, Hr. Graf Grabowski aus Grylewo, Hr. Gutsb. Czapski aus Osiek, l. in No. 391 Gerberstraße; Hr. Gutsb. v. Loga aus Ruchocinek, l. in No. 216 Jesuiterstraße; Hr. Gutsb. Daleszynski aus Pomiarzany, Frau Gutsb. v. Malczewska aus Węgierki, l. in No. 187 Wasserstraße; Hr. Bürgermeister Rosinski und Hr. Probst Rakowitz aus Grätz, Hr. Studiosus Rabbow aus Berlin, Hr. Conducteur Saporski aus Birnbaum, l. in No. 136 Wilhelmsstraße; Hr. Commissions-Rath Robert aus Berlin, Frau Generalin v. Rautenstrauch aus Warschau, Hr. Erbherr Radzuninski aus Cerekwica, l. in No. 243 Breslauerstraße; Hr. Erbherr Jankiewicz aus Skrzetuszewo, l. in No. 168 Wasserstraße; Hr. Probst Nather aus Golejewko, l. in No. 384 Gerberstraße; Hr. Generalpächter Busse aus Slopanowo, Hr. Cand. Theol. Mellin aus Koronowo, l. in No. 20 St. Adalbert.

Steckbrief. Der nachstehend näher bezeichnete Gärtner Johann Markiewicz aus dem Dorfe Arkuszewo, Gnesener Kreises, welcher eines ansehnlichen, in dem herrschaftlichen Hofe zu Arkuszewo verübten Silber-Diebstahls, als auch eines im Königreiche Polen angeblich begangenen Mordes höchst verdächtig ist, ist gleich nach dem Silber-Diebstahl in der Nacht vom 8. zum 9. September d. J. aus dem Dorfe Arkuszewo heimlich entsprungen, und da uns an dessen Hab-

List gończy. Poniżey opisany Jan Markiewicz ogrodowy ze wsi Arkuszewa w Powiecie Gnieźninskim, który względem znaczney kradzieży sreber w dworze Arkuszewskim popełnioney, i względem morderstwa, iakiego się podobno w Królestwie Polskiem miał dopuścić, mocno iest podeyrzanym, zaraz po tey kradzieży sreber stołowych uciekł w nocy z dnia 8. na 9. Września r. b. potaiemnie ze wsi Arkuszewa, a gdy

haftwerdung viel gelegen ist, so ersuchen wir sowohl sämmtliche Militair= als auch Civil=Behörden, diesen entwichenen Verbrecher im Betretungsfalle sofort zu verhaften und solchen unter sicherem Geleite an uns abliefern zu lassen.

Signalement.

Der Johann Markiewicz ist 24 Jahr alt, römisch=katholischer Religion, aus Kujavien gebürtig, er wohnte zuerst in der Gegend von Powidz und zuletzt zu Arkuszewo, ist 5 Fuß groß, hat dunkelbraune Haare, die von vorne lang und hinten kurz abgeschnitten sind, eine hohe Stirn, etwas dunkle Augenbraunen, graue Augen, einen finstern Blick, Nase und Mund mittelmäßig, trägt weder Schnurr= noch Backenbart, hat vollständige Zähne, gewöhnliches längliches Kinn, eine ovale gutgenährte Gesichtsbildung, gesunde Gesichtsfarbe, breite Schultern, er spricht polnisch und zeigt eine Furcht, wenn er spricht.

Gekleidet war er in ein gewöhnliches Leinwandshemde, alte dunkelblaue tuchene Hosen, alte ungrische Stiefeln, und die andern Halbstiefeln, eine alte kolorirte Weste, einen alten dunkelblauen tuchenen Frack, einen alten tuchenen dunkelblauen und einen neuen grauen Mantel, einen schwarzen Filzhut und eine alte dunkelblaue viereckige Mütze.

Posen, am 3. Oktober 1832.

Königl. Preuß. Inquisitoriat.

na schwytaniu iego wiele nam zależy; przeto wzywamy wszelkie władze tak woyskowe iako i cywilne, aby tegoż zbiegłego złoczyńcę, gdyby się gdzie pokazać miał, przytrzymały i onego do nas pod bezpieczną strażą odesłały.

Rysopis.

Jan Markiewicz około 24 lat stary, religii katolickiéy, rodem z Kujaw, poprzednio w okolicy Powidza a na ostatku w Arkuszewie zamieszkały, 5 stóp wysoki, włosów ciemnawych krótko strzyżonych z przodku dłuższych, czoła wysokiego, brwiów ciemnawych, ocz szarych, wzroku ponurego, nosa i ust miernych, bez wąsów i piesaków, z zupełnemi zębami, brody zwyczaynie podługowatéy, twarzy okrągłéy pucołowatéy, z rumieńcem, z szerokiemi plecami, mówi po polsku i ma wymowę boiaźliwą.

Ubrany był w koszulę zwyczayną lnianą, spodnie sukienne granatowe stare, w bóty stare kroiu węgierskiego i drugie ciżmy, kamizelkę kolorową starą, frak stary sukienny granatowy, płaszcz granatowy sukienny stary, a drugi nowy szaraczkowy, kapelusz czarny okrągły wełniany i czapkę granatową starą 4kończatą.

Poznań, d. 3. Października 1832.

Król. Pruski Inkwizytoryat.

Steckbrief. Der wegen Tödtung seines Bruders zu sechsjähriger Festungsstrafe rechtskräftig verurtheilte Tagelöhner Peter Oleyniczak ist auf dem Transporte nach Rawicz zu Kosten in der Nacht vom 2. zum 3. dieses Monats entsprungen. Da an der Habhaftwerdung dieses höchst gefährlichen Verbrechers viel gelegen ist, so werden sämmtliche Militair- und Civil-Behörden ersucht, ihn im Betretungsfalle sofort zu arretiren, und unter sicherem Geleite entweder an uns oder an die Zuchthaus-Direktion Rawicz zu befördern.

Signalement.

Peter Oleyniczak, 26 Jahr alt, katholischen Glaubens, aus Galczynek, Mogilnoer Kreises, gebürtig, ist 5 Fuß 5 Zoll groß, hat schwarzbraune Haare, eine halbbedeckte Stirn, schwarze Augenbraunen, graue Augen, Nase und Mund gewöhnlich, einen schwarzen Bart, vollständige Zähne, ein längliches Gesicht, gesunde Gesichtsfarbe und eine kräftige Gestalt. Er spricht nur polnisch und hat keine besondere Kennzeichen.

Bei seiner Entweichung bestand seine Bekleidung in einer schwarzen eckigen Mütze mit schwarzen Baranken, einem alten grünen Mollüberrocke mit gelben Knöpfen, einer geblümten seidenen Weste mit dergleichen Knöpfen, einem Paar leinenen Hosen, einem Hemde, einem Paar Stiefeln und einem langen gelben wollenen Halstuche.

List gończy. Piotr Oleyniczak, wyrobnik, o zabóystwo brata wyrokiem prawomocnym na sześcioletnie więzienie festunkowe wskazany, na transporcie do Rawicza w Kościanie w nocy z dnia 2. na 3. miesiąca bieżącego uciekł.

Gdy na schwytaniu tego nader niebezpiecznego zbrodniarza wiele zależy, przeto wzywaią się wszelkie władze woyskowe i cywilne, aby tegoż w razie zdybania przytrzymały i pod strażą bezpieczną do nas, albo do Dyrekcyi domu kary w Rawiczu odesłały.

Rysopis.

Piotr Oleyniczak, 26 lat liczący, wiary katolickiéy, rodem z Gałczynka powiatu Mogilnickiego, 5 stóp 5 cali wysokości, brunatno-czarnych włosów, pół okrytego czoła, brwi czarnych, ócz szarych, nosa i ust zwyczaynych, brodę czarną, zupełnych zębów, twarzy podługowatéy, cery zdrowéy i postaci silnéy. Mówi tylko po polsku i nie ma oznaków szczególnych.

W czasie ucieczki odzież iego składała się z czapki czarnéy czworograniastéy z czarnemi barankami obsadzonéy, z surduta zielono-molowego żółtemi guzikami opatrzonego, westki iedwabnéy zółtéy z kwiatkami z takiemiż guzikami, z spodni płóciennych, koszuli, pary bótów i długiéy żółtéy wełnianéy chustki od szyi.

Ueberdies war er versehen mit einer Commisjacke und Hosen von weißem Tuche.

Posen, den 6. Oktober 1832.

Königl. Preuß. Inquisitoriat.

Prócz tego był opatrzony jaką i spodniami kommisnemi z sukna białego.

Poznań, dnia 6. Paździer. 1832.

Król. Pruski Inkwizytoryat.

Der Lieutenant von Reizenstein starb im 46sten Jahre bei Helsingborg in Schweden und hinterließ eine traurige Wittwe und 3 Kinder.

Musik-Anzeige. Ich wohne jetzt im ersten Stock des v. Mielzynskischen Hauses, an der Ecke des alten Marktes und der Wronkerstraße, No. 91., und habe dahin auch meine Pianoforte-Anstalt verlegt, in Betreff deren ich geehrten Anträgen in den Morgenstunden bis 9 Uhr entgegen sehe. C. Nicolai.

Einem hochzuverehrenden Publiko erlaube ich mir die Verlegung meiner Wohnung nach dem alten Markt No. 9., im Einspornschen Hause, in der zweiten Etage, ganz gehorsamst anzuzeigen, und bitte mich mit dem mir bisher geschenkten Zutrauen auch ferner zu beehren. Heinrich Kaplan, Posamentier.

Uwiadomienie. Restauracyą moią z Hotelu Hamburskiego przeniosłem do Hotelu Wiedeńskiego w domu Pana M. Nieczkowskiego.

Makary Rudnicki.

Dem geehrten Publiko und meinen Kunden mache ich hiermit ergebenst bekannt, daß ich meine Wohnung gradeüber der alten, sub No. 261. Breslauer Straße verlegt habe.

Posen, den 9. Oktober 1832.

J. L. Brock, Sattlermeister.

Szanowný Publiczności donoszę uniżenie, że pomieszkanie moie naprzeciw starego, pod No. 261. przy Wrocławskiéy ulicy przeniosłem.

Poznań, d. 9. Października 1832.

J. L. Brock, siodlarz.